PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, sobota 31 sierpnia 1929 r. Nr. 199.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vorwärts 28.VIII. E. Vandervelde zastanawia się nad tem, czy w Polsce jest dyktatura. Po przytoczeniu kilku danych z dawniejszej socjalistycznej działalności marsz. Piłsudskiego, autor dochodzi do przekonania, że jakkolwiek polskie sfery demokratyczne tłumaczą postępowanie marszałka koniecznością wprowadzenia ładu w młodem państwie, to Marszałek używa zbyt ostrych środków do tego celu. W każdym razie jest niemożliwe, aby człowiek z taką przeszłością i pracą dla dobra demokracji i lewicy, jak on, zdecydował się na stanowczą walkę z lewicą, i na zniszczenie tych zdobyczy, które kiedyś przy jego pomocy zostały osiągnięte.

Rząd polski stara się wykazać, że w Polsce niema dyktatury. Wszyscy szczerzy przyjaciele Polski muszą jej życzyć aby to twierdzenie nie było gołosłownem i aby było i pozostało prawdą.

Mor. Sl. Denik 11.VIII. w koresp. z Warszawy p. n. „Z polskiej polityki wewnętrznej" uważa za najważniejsze wydarzenia wewnętrzne w życiu polskiem: zjazdy słowiańskie na Powszechnej Wystawie Krajowej, likwidację majątków niemieckich i rozwiązanie dotychczasowej administracji związku kas chorych. „Polska łączy w r. b. pracowników słowiańskich w jednolitym szyku i ogniskuje ich naokół siebie. Jeszcze ważniejszem jest jednak żywe echo, jakie wizyty słowiańskie wzbudzają w społeczeństwie polskiem. Będzie to jedną z największych zasług Wystawy Poznańskiej, o czem nie należy zapominać ani w Warszawie, ani w Pradze, Białogrodzie, Sofji czy Budziszynie".

Co się tyczy sprawy likwidacji majątków niemieckich, dziennik przyznaje, że postępowanie Polski znajduje pełne podstawy prawne w postanowieniach Traktatu Wersalskiego. Likwidacja majątku Ulrycha Schwerina w Sartowicach nie oznacza jeszcze zapoczątkowania akcji likwidacyjnej na szerszą skalę. Pomimo to w Poznańskiem uważa się ją jako ważny krok w kierunku zbliżenia pomiędzy Warszawą i Poznaniem. Zbliżenie to „jest wydarzeniem tak doniosłem, że znaczenie jego należy jaknajbardziej uwydatnić". Co się zaś tyczy rozwiązania dotychczasowego kierownictwa kas chorych, to miarodajne czynnik polskie, a także 80 proc. opinji publicznej uważają ten krok rządu polskiego za skierowany przeciwko opozycyjnej większości partji socjalistycznej.

POLSKA A NIEMCY.

Germania 29.VIII., w koresp. z Katowic (por. „Przegląd" Nr. 198) omawia skargi mniejszości niemieckiej na polskie zarządzenia szkolne i nawołuje do zniesienia przepisów szkolnych, wprowadzonych przez rzeczoznawcę Maurera. W kołach niemieckich twierdzą, że Niemcy nie pójdą na żadne ustępstwa w tej sprawie.

Dziennik zaznacza, że podobno dawniejszym niemieckim przyrzeczeniom należy przypisać fakt, że Polacy wysuwają żądanie ponownego wprowadzenia egzaminów językowych. Doniosłość tych przyrzeczeń dopiero teraz jest rozumiana w całej pełni, kiedy niestety, jest zbyt późno na ich cofnięcie.

Deutsche Post 11.VIII. poświęca art. wst. p. n. „Rewizja niemieckiej granicy wschodniej" sprawie polskich granic zachodnich. Dziennik powołuje się na 14 punktów Wilsona i stwierdza, że Traktat Wersalski, później zaś rozstrzygnięcie kwestji górnośląskiej, nie odpowiada zadaniom, postawionym przez prezydenta Wilsona. „Że korytarz nadwiślański tak samo, jak przyznana Polsce część Górnego Śląska nie są bezsprzecznie polskiemi krajami, jest faktem, któremu nie można zaprzeczyć. Tak samo jest rzeczą bezsporną, że stan terytorjalny i gospodarczy, stworzony w ten sposób nad niemiecką granicą wschodnią, nie może być trwałym, przeciwnie domaga się

usilnie przeprowadzenia zmiany". W dalszym ciągu „Deutsche Post" streszcza i cytu je w urywkach publikacje pułkownika Hutchinsona i Sir Roberta Donalda, zawierające paszkwile na Polskę.

POLSKA A GDAŃSK.

Tremonia (Dortmund) 22.*VIII.* w obsz. art. p. n. „Danzig und Gdingen" omawia rywalizację Gdyni z Gdańskiem. Dziennik skarży się na ograniczenie wolności Gdańska przez Polskę, o czem mają świadczyć składy amunicji na Westplatte i budowa portu Gdyni. Nadzieje Polski uczynienia z Gdyni miejsca kąpielowego nie mają — zdaniem dziennika — widoków. Konkurencja Gdyni z Gdańskiem też nie jest tak straszna, bo Gdańsk ma tę przewagę, że leży przy ujściu Wisły i musi dla Polski pozostać portem drzewnym. „Należy życzyć rozwoju Gdyni, bo przez to Gdańsk zatrzyma swój typowy charakter niemiecki".

Der Mittag (Düsseldorf) 23.*VIII.* podaje oświadczenie Breitscheid'a o konieczności przyłączenia „korytarza" do Niemiec i z radością podkreśla, że oświadczenie to jest wypowiedzeniem woli Gdańska i narodu niemieckiego. „Gdańsk jest rdzennie niemieckiem miastem, ze zwartą niemiecką ludnością. A jednak Niemcy nie orężem będą domagały się rewizji krzywdzących traktatów".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. KONFERENCJA HASKA.

Il Popolo d'Italia 27.*VIII.* określa stosunki między Francją a Anglją za rządu konserwatystów jako święte przymierze do obrony zbrojnej status quo w Europie. Współpraca floty angielskiej z francuską i przyjaźń z Japonją pozwalały Anglji manewrować przeciw Stanom Zjednoczonym, podczas gdy Francja utrzymywała hegemonję w Europie i na morzu Śródziemnem. Takie zagwożdżenie Niemiec czyniło Włochy zbędnemi, a gdyby je nawet wciągnięto do przymierza, nie mogłyby mieć w niem pretensyj do atutów na podstawie równorzędności. Dojście Labour Party do władzy dokonało przewrotu. Mac Donald szuka zbliżenia ze stanami Zjednoczonemi, opuszczając Japonję, a Snowden występuje wprost wrogo przeciw Francji. Francja znalazła się odosobniona a jej hegemonja upadła. Niemcy wzrastają w siły, osiągają opróżnienie Nadrenji a następnie przejdą, według wszelkiego prawdopodobieństwa, do dalszych żądań; a mianowicie domagać się będą zezwolenia na zbrojenie się, wytoczą sprawę Gdańska i „korytarza" polskiego, sprawę Górnego Śląska i Anschlussu.

Le Temps 29.*VIII.* pisze w art. wst. iż dojście do porozumienia w Hadze należy uważać za fakt bardzo dodatni, świadczący o zrozumieniu odpowiedzialności przez delegatów zebranych w Hadze. Zerwanie pertraktacyj i przymusowy powrót do planu Dawes'a, doprowadziłby niewątpliwie do wielkich komplikacyj wewnętrznych w Niemczech i utraty nadziei wcześniejszego odzyskania przez nie okupowanych terytorjów, co stanowiłoby jednocześnie zakończenie polityki pokojowej i groziłoby nowym chaosem w Europie. Układ, do którego obecnie doszła konferencja w Hadze, uratował to, co polityka Lokarna i Genewy osiągnęła w ciągu ostatnich czterech lat. Francja dała również w Hadze wyraz swoim dążeniom do zlikwidowania wojny, przestrzegając jednak tego, aby ewakuacja Nadrenji była uzależniona od całkowitego i definitywnego uregulowania sprawy odszkodowań.

Journal des Débats 29.*VIII.* Bernus pisze w art. wst. w związku z porozumieniem osiągniętem w Hadze, iż nie ulega wątpliwości, że sukces ten — w obecnych warunkach wielki, — jest z wielu względów bardzo niebezpieczny. Należałoby pragnąć, aby wielkie osobistości polityczne z wyolbrzymioną miłością własną, nie zabierały już na przyszłość głosu na konferencjach. Tego rodzaju posiedzenia międzynarodowe mają wiele stron niedogodnych, zaś mało korzystnych. Należałoby powrócić raczej do metod bardziej dyskretnych, ale zato skutecznych, właściwych prawdziwej dyplomacji.

L'Indépendance Roumaine 28.*VIII.* twierdzi, że rząd angielski jest przykładem, jak szkodliwe dla spraw międzynarodowych jest dojście do władzy socjalistów. Będąc w opozycji domagają się ustępstw i utrudniają w ten sposób rządy, a doszedłszy do władzy rządzą bardziej szowinistycznie, niż najwsteczniejsza reakcja, która nawet gdyby chciała prowadzić politykę reakcyjną, musi się liczyć z opozycją socjalistów. Największem nieszczęściem dla Europy byłyby rządy socjalistyczne w większości państw, gdyż rozpętałyby w poszczególnych krajach taki nacjonalizm, że doprowadziłby on do ogólnej wojny.

SYTUACJA POLITYCZNA W PALESTYNIE.

The Daily Herald 27.*VIII.*, pisząc o wypadkach w Palestynie przypomina, że zeszłoroczne zaburzenia wskazywały na tlejące tam iskry, które należało było usunąć. Poprzedni rząd nie zrobił tego, dlatego pożar wybuchł teraz ponownie, ale już z większą siłą. Zadaniem obecnego rządu będzie wprowadzić sprawiedliwy spokój między narodami Palestyny.

The Daily Mail 27.*VIII.* nazywa szaleństwem podjęcie się Anglji tworzenia kraju żydowskiego z Palestyny, w której jest 750.000 Arabów a tylko 75 — 80.000 żydów, przyczem Arabowie mieszkają tam od wieków, a żydzi w wielkiej części stanowią sztuczną imigrację z zewnątrz. Autor przypomina, że lord Northchiff ostrzegał przed temi trudnościami jeszcze w r. 1922, przewidując wojnę w Palestynie. Autor wzywa rząd, aby po przywróceniu spokoju w Palestynie zrewidował swoją politykę angielską, zmierzającą do oddania arabskiego państwa żydowskiemu „narodowi".

La Tribuna 28.*VIII.* twierdzi, że przyczyną rozruchów w Palestynie jest zbyt pochopne przyjęcie przez konferencję pokojową programu sjonistycznego

jako sposobu rozwiązania zagadnienia Bliskiego Wschodu. W istocie było to ustępstwo na korzyść Anglji, która ze swej strony popełniła drugi błąd, stosując coraz inną politykę w Palestynie, wbrew interesom Islamu. Dowodzi to, — zdaniem autora, — że pokój nad morzem Śródziemnem, opracowany w Wersalu, nie jest stały.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 27.VIII. w art. wst. omawia indyferentyzm polityczny, jaki opanowuje społeczeństwo litewskie. Dziennik podkreśla, że tylko sfery rządowe uważają ten objaw za normalny; „zdaniem tych sfer, — ironizuje dziennik — polityczna i społeczna praca jest przywilejem powołanych"... „Przed paru laty — pisze w dalszym ciągu dziennik — nie można było powiedzieć, że społeczeństwo litewskie choruje na anemję. Społeczeństwo to wykazywało oznaki żywotności i myśl twórcza nie była jeszcze sparaliżowana. Ustrój demokratyczny nie pozwalał ugrząść w psychologji własnego podwórka; zmuszał obywateli litewskich do poważniejszego traktowania obowiązków społecznych"... Dziennik wyraża wkońcu nadzieję, że społeczeństwo Litwy nie jest jeszcze nieuleczalnie chore i że przy pewnym wysiłku, ze strony tych ludzi, którzy jeszcze nie stracili ducha prawdziwego umiłowania ojczyzny, uda się usunąć ów indyferentyzm społeczny.

Lietuvos Žinios 28.VIII. w art. wst. polemizuje z prasą rządową co do współpracy wszystkich stronnictw litewskich, przyczem podkreśla, że w łonie stronnictwa narodowców nastąpiła niejaka „sanacja"; objawia się ona w tem, iż ostatniemi czasy narodowcy coraz częściej przebąkują o pogodzeniu się z faktem istnienia różnych stronnictw w tym wypadku, jeśliby nie udało się stworzyć jednego stronnictwa narodowego, obejmującego wszystkie partje polityczne; wszelako stronnictwa te będą musiały — zdaniem narodowców — zmienić znacznie swe programy polityczne. „Opozycja — pisze dziennik — zdaje sobie sprawę z tego, że wypadnie jej pójść nowemi drogami. Opozycja demokratyczna jest pewna, że wcześniej, czy później, doczeka się prawdziwie demokratycznych form rządzenia na Litwie; opozycja ta dąży i nie przestanie dążyć do przywrócenia ustroju demokratycznego w kraju".

Rytas 28.VIII. w art. wst., nawiązując do dymisji dyrektora Litewskiego Banku, prof. Jurgutisa, omawia jego siedmioletnią owocną działalność w dziedzinie stworzeina waluty litewskiej oraz zorganizowania banku państwowego. Dziennik chwali oszczędną politykę emisyjną prof. Jurgutisa, która uratowała kraj — według dziennika — od dewaluacji lita. Dziennik zaznacza, że zgoła niezrozumiałem jest niezadowolenie pewnych sfer z ostrożnej polityki emisyjnej prof. Jurgutisa, która — zdaniem tych kół — nie pozwala na przeprowadzanie większych operacyj kredytowych i innych rozmaitych ryzykownych operacyj.

Prasa litewska z 28.VIII. zamieszcza wywiad, udzielony jej przez litewskiego ministra rolnictwa p. Aleksę, o sytuacji gospodarczej na Litwie. Na wstępie minister podkreślił, że w r. b. urodżaj zbóż zapowiada się pomyślnie (wyżej średniego), zbiory wyniosą o 6 — 7 milj. centnarów więcej, niż w r. ub. Minister przewiduje zwiększenie eksportu pszenicy, w związku z nieurodzajem w Ameryce i w Kanadzie. Eksport żyta zapowiada się niepomyślnie i nie można przewidzieć jego polepszenia się w ciągu dłuższego czasu. Należy więc — wg. ministra — przystąpić już w r. b. do zmniejszenia obszarów zasiewu żyta na korzyść pszenicy. Ceny pszenicy na rynku litewskim są o kilkanaście litów niższe, niż zagranicą; ceny zaś żyta są nieco wyższe, niż zagranicą. Na spadek cen wpłynęła bardzo — zdaniem Aleksy — Polska, która ostatnio rzuciła na rynek europejski wielkie ilości swego żyta po 13—14 litów za centnar (centnar żyta na Litwie kosztuje 21 litów). Wszelako Aleksa przewiduje niemożliwość niejakiego podwyższenia ceny żyta zagranicą oraz obniżenie tej ceny na rynku litewskim, co umożliwi rolnikom litewskim eksport żyta zagranicę. W celu utrzymania cen zboża na odpowiednim poziomie intendentura litewska wkrótce rozpocznie zakupy zboża; pozatem będą zastosowane również inne środki.

W d. c. swego wywiadu minister litewski podkreślił ogólne polepszenie się sytuacji gospodarczej Litwy w związku z tegorocznym urodzajem. Eksport litewski, pomimo zeszłorocznego nieurodzaju, stale wzrasta i w pierwszym półroczu r .b. osiągnął maksymalną po wojnie cyfrę 145 milj. litów, w drugiem półroczu wzrośnie — zdaniem ministra — jeszcze bardziej. Szczególnie zwiększa się eksport produktów mlecznych. Pomimo braku paszy eksport produktów mlecznych w pierwszem półroczu r. b. wzrósł o 20% z górą. Od 1 czerwca zaś o 80% w stosunku do cyfry eksportu r. ub. Pewien niepokój wywołuje podwyższenie przez Niemcy cła wwozowego na masło, które dotychczas wynosiło 27 mk., obecnie zaś ma wynosić 50 mk. za centnar. To podwyższenie cła już się odbiło ujemnie na eksporcie masła polskiego do Niemiec. Eksport z krajów bałtyckich do Niemiec tymczasem zmianie nie uległ, gdyż układ handlowy niemiecko-finlandzki przewiduje określoną wysokość cła wwozowego na masło, a mianowicie 27 mk. za centnar, klauzula zaś największego uprzywilejowania w układach handlowych Niemiec z innemi krajami bałtyckiemi nie pozwala na podwyższenie cła na masło, pochodzące z tych krajów, nim nie utraci swej mocy układ niemiecko-finlandzki. Niemcy jednakże dążą do zmiany tego układu, przyczem, jako rekompensatę za podwyższenie cła na masło, mają udzielić Finlandji ulg w dziedzinie importu drzewa. Wg. ministra Aleksy, państwa bałtyckie, w razie ew. zmiany układu finlandzko-niemieckiego, zażądają również odpowiedniej rekompensaty. W razie zerwania ukałdu finlandzko-niemieckiego Litwa musiałaby przerwać swój eksport masła do Niemiec, bądź też udzielić eksporterom znacznej pomocy rządowej.

W końcu minister podkreślił znaczny postęp prac meljoracyjnych. W r. b. dzięki wykopaniu rowów osuszono 30—35 tysięcy ha. gruntu.

Rytas 27.VIII. w art. wst. podkreśla konieczność zwrócenia baczniejszej uwagi na wychowanie litewskiej młodzieży szkolnej, które to wychowanie, szczególnie w gimnazjum, powinno prócz ściśle naukowego iść w kierunku etycznym i religijnym.

jako sposobu rozwiązania zagadnienia Bliskiego Wschodu. W istocie było to ustępstwo na korzyść Anglji, która ze swej strony popełniła drugi błąd, stosując coraz inną politykę w Palestynie, wbrew interesom Islamu. Dowodzi to, — zdaniem autora, — że pokój nad morzem Śródziemnem, opracowany w Wersalu, nie jest stały.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE

Lietuvos Žinios 27.VIII. w art. wst. omawia indyferentyzm polityczny, jaki opanowuje społeczeństwo litewskie. Dziennik podkreśla, że tylko sfery rządowe uważają ten objaw za normalny; „zdaniem tych sfer, — ironizuje dziennik — polityczna i społeczna praca jest przywilejem powołanych". „Przed paru laty — pisze w dalszym ciągu dziennik — nie można było powiedzieć, że społeczeństwo litewskie choruje na anemję. Społeczeństwo to wykazywało oznaki żywotności i myśl twórcza nie była jeszcze sparaliżowana. Ustrój demokratyczny nie pozwalał ugrząść w psychologji własnego podwórka i zmuszał obywateli litewskich do poważniejszego traktowania obowiązków społecznych". Dziennik wyraża wkońcu nadzieję, że społeczeństwo Litwy nie jest jeszcze nieuleczalnie chore i że przy pewnym wysiłku ze strony tych ludzi, którzy jeszcze nie stracili ducha prawdziwego umiłowania ojczyzny, uda się usunąć ów indyferentyzm społeczny.

Lietuvos Žinios 28.VIII. w art. wst. polemizuje z prasą rządową, co do współpracy wszystkich stronnictw litewskich, przyczem podkreśla, że w łonie stronnictwa narodowców nastąpiła niejaka zmiana; objawia się ona w tem, iż ostatniemi czasy narodowcy coraz częściej przebąkują o pogodzeniu się z [illegible] różnych stronnictw; w tym wypadku, jeśliby nie udało się stworzyć jednego stronnictwa narodowego, obejmującego wszystkie partje polityczne, wszelakie stronnictwa te będą musiały — zdaniem narodowców — zmienić znacznie swe programy polityczne. „Opozycja — pisze dziennik — zdaje sobie sprawę z tego, że wypadnie jej pójść nowemi drogami. Opozycja demokratyczna jest pewna, że wcześniej czy później [illegible] demokratycznych form rządzenia na Litwie; opozycja ta dąży konsekwentnie do przywrócenia ustroju demokratycznego w kraju".

Rytas, 28.VIII. w art. wst. nawiązując do dymisji dyrektora Litewskiego Banku, prof. Jurgutisa, omawia jego siedmioletnią owocną działalność w dziedzinie stworzenia waluty litewskiej oraz zorganizowania banku państwowego. Dziennik chwali ostrożną politykę emisyjną prof. Jurgutisa, która uratowała kraj — według dziennika — od dewaluacji lita. Dziennik zaznacza, że zgoła niezrozumiałem jest niezadowolenie pewnych sfer z ostrożnej polityki emisyjnej prof. Jurgutisa, która — zdaniem tych kół — nie pozwala na przeprowadzanie większych operacyj kredytowych i innych rozmaitych ryzykownych operacyj.

Prasa litewska z 28.VIII. zamieszcza wywiad udzielony jej przez litewskiego ministra rolnictwa p. Aleksę, o sytuacji gospodarczej na Litwie. Na wstępie minister podkreślił, że w r. b. urodzaj zbóż zapowiada się pomyślnie (wyżej średniej). Zbiory wyniosą 6—7 mil. centnarów więcej, niż w r. ub. W związku z powyższem zwiększenie eksportu pszenicy [illegible] ku z nieurodzajem w [illegible] Eksport żyta zapowiada się niepomyślnie [illegible] granicznych [illegible] Należy przytem [illegible] ministra [illegible] do [illegible] Obecnie płaci się na rynku litewskim [illegible] litów [illegible] ceny żyta [illegible] wyższe niż zachodzie. [illegible] wpłynęła bardzo — zdaniem Aleksy — Polska, która ostatnio rzuciła na rynek europejski wielkie ilości swego żyta po 13—14 litów za centnar (centnar żyta na Litwie kosztuje 21 litów). Wszelako Aleksa przewiduje niemożliwość jakiegoś podwyższenia ceny żyta zagranicą oraz obniżenie tej ceny na rynku litewskim, co umożliwi rolnikom litewskim eksport żyta zagranicę. W celu utrzymania cen zboża na odpowiednim poziomie intendentura litewska wkrótce rozpocznie zakupy zboża, poza tem będą zastosowane również inne środki.

W dalszym ciągu swego wywiadu minister litewski podkreślił ogólne polepszenie się sytuacji gospodarczej Litwy w związku z tegorocznym urodzajem. Eksport litewski, pomimo zeszłorocznego nieurodzaju, stale wzrasta i w pierwszym półroczu r. b. osiągnął maksymalną po wojnie cyfrę 145 mil. litów, w drugiem półroczu wzrośnie — zdaniem ministra — jeszcze bardziej. Szczególnie zwiększa się eksport produktów mlecznych. Pomimo braku paszy eksport produktów mlecznych w pierwszem półroczu r. b. wzrósł o 20% z góra. Od 1 czerwca zaś o 80% w stosunku do cyfry eksportu r. ub. Pewien niepokój wywołuje podwyższenie przez Niemcy cła wwozowego na masło, które dotychczas wynosiło 27 mk., obecnie zaś ma wynosić 50 mk. za centnar. To podwyższenie cła już się odbiło ujemnie na eksporcie masła polskiego do Niemiec. Eksport z krajów bałtyckich do Niemiec tymczasem zmianie nie uległ, gdyż układ handlowy niemiecko-finlandzki przewiduje określoną wysokość cła wwozowego na masło w wysokości 27 mk. za centnar, klauzula zaś największego uprzywilejowania w układach handlowych Niemiec z innymi krajami bałtyckiemi nie pozwala na podwyższenie cła na masło pochodzące z tych krajów, pimo nie utraci swej mocy układ niemiecko-finlandzki. Niemcy jednakże dążą do zmiany tego układu, przyczem, jako rekompensatę za podwyższenie cła na masło, mają udzielić Finlandji ulg w dziedzinie importu drzewa. Wg ministra Aleksy, państwa bałtyckie, w razie ewentualnej zmiany układu finlandzko-niemieckiego, zażądają również odpowiedniej rekompensaty. W razie zerwania układu finlandzko-niemieckiego Litwa musiałaby przerwać swój eksport masła do Niemiec, bądź też udzielić eksporterom znacznej pomocy rządowej.

W końcu minister podkreślił znaczny postęp prac melioracyjnych. W r. b. dzięki wykopaniu rowów osuszono 30—35 tysięcy ha. gruntu.

Rytas 27.VIII. w art. wst. podkreśla konieczność zwrócenia baczniejszej uwagi na wychowanie litewskiej młodzieży szkolnej, które to wychowanie, szczególnie w gimnazjum, powinno prócz ściśle naukowego iść w kierunku etycznym i religijnym.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Slovak 27.VIII. pisze, że ks. Andrzej Hlinka również jako świadek w procesie Tuki, jest wyrazicielem myśli całego narodu słowackiego. Stanowisko Hlinki w narodzie słowackim jest wyjątkowe. Od 25 lat jest przywódcą nie danej tylko grupy, ale całego ludu słowackiego i jego działalność ma charakter epokowy. Opinja przeto tak czeska, jak i słowacka wie dobrze, że świadectwo ks. Hlinki przed sądem jest głosem całego narodu słowackiego.

Dalej dziennik podaje w całości przemówienie ks. Hlinki przed trybunałem, przedstawiając działalność przywódców słowackich w ostatnich 10 latach. Ks. Hlinka podkreślił: „Z prof. Tuką siedzi na tej ławie 10 letnia nasza działalność". Wstępując do rządu, Słowacy wcale przez to nie wyrzekali się walki o autonomję dla Słowaczyzny. Tuka dostał się na ławę oskarżonych za judaszowe srebrniki swych nieprzyjaciół. Pracował on dla narodu z przekonania i nie tylko on, Hlinka, ale „wszyscy Słowacy ze stronnictwa ludowego gotowi są iść za nim w ogień".

Mor. Sl. Denik 14.VIII. w art. wst. p. t. „Polska odpowiedź Litwie" uważa stosunek polsko-litewski, czyli spór o ziemię wileńską, za jedną z ważnych kwestyj, dotychczas jeszcze nierozstrzygniętych. Po przedstawieniu stosunków historycznych, „Mor. Sl. Denik" przechodzi do omówienia stosunków etnograficznych. Pod względem etnograficznym Wileńszczyzna przedstawia — wg. dziennika — mieszaninę. Polityczny i kulturalny wpływ polski, zwłaszcza w minionych stuleciach, tłumaczy znaczny odsetek Polaków wśród ludności miejskiej, jakkolwiek sama okolica Wilna zamieszkana jest przez Litwinów, zwłaszcza zaś Białorusinów. W d. c. dziennik twierdzi, że dla Litwy Wileńszczyzna oznacza powiększenie obszaru państwowego o jedną trzecią, zaś 200-tysiączne Wilno potrafi lepiej odgrywać rolę głównego miasta przez swoje położenie, tradycje i urządzenia, niż małe Kowno.

„We wszystkich rokowaniach jest dlatego Wilno dla Litwy warunkiem zupełnie zrozumiałym. Stąd pochodzą trudności w pertraktacjach, stąd również niewielkie powodzenie przeszłorocznych rokowań obydwu państw w Królewcu. Podczas, gdy Polska zbliża się do Łotwy. Litwa pokłada swoje nadzieje w Rosji. A rokowania pomiędzy Polską a Litwą zbaczają na inne tory, zaś przepaść, poprzez którą ma być zbudowany most pokoju, pogłębia się i rozszerza" .

The Daily News 27.VIII. odpowiada na obawy niektórych pisarzy z powodu spadku przyrostu ludności w Anglji. Autor stwierdza, że gęstość zaludnienia w Anglji jest niemal największa; na skutek przeludnienia terytorjum Anglji wkrótce nie będzie ona mogła wyżywić ludności. Z drugiej strony zaznacza autor, że ciągłe dążenie do jaknajwiększej liczby ludności jest cechą narodów militarystycznych.

Münchener Post 17.VIII. zamieszcza obszerny artykuł o nacjonalistycznej centrali w Gdańsku, która pozostaje w ścisłych związkach z Hugenbergiem. Centrala ta, do której należą dyrektor Kette, adwokat Schwegmann i dawniejszy wiceprezydent senatu gdańskiego, dr. Ziehm, finansowała np. koncern filmowy Hugenberga pieniędzmi, przekazanemi z Niemiec na popieranie rolnictwa w Gdańsku i w „korytarzu". Interesami temi zajmuje się Weichselland A.-G. i Danziger Speditionsgesellschaft m. b. H., które również trudnią się przemytnictwem na rzecz rozmaitych znanych osób w Gdańsku.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

L'Ere Nouvelle 27.VIII. Joseph Caillaux: Les dettes interalliées (wyjątki z art. zamieszczonego na łamach „Exportateur français").

Le Journal de l'Est 27.VIII. D. E. — Le procès de Bratislava (kor. z Bratislawy).

L'Ere Nouvelle 28.VIII. La Pologne et la Hay (art. omawiający sytuację Polski w Hadze na zasadzie wiadomości otrzymanych z kół delegacji polskiej przez kor. Pat'a).

L'Echo de Paris 28.VIII. Serge de Chessin: Douze ans de dictature rouge.

Germania 27.VIII. Die Kontrolle der Waffenherstellung. —*28.VIII.* 68. Generalversammlung der Deutschen Katholiken.

Deutsche Tageszeitung 28.VIII. Juden und Araber in Palestina.

Münchner N. Nachrichten 28.VIII. Die serbischen Vorkriegs-Akten. Quellenmaterial zur Kriegsschuldfrage.

Deutsche Tageszeitung 28.VIII. Bauernleben in Sowjetrussland.

Berl. Börsen-Courier 28.VIII. Deutschtumsnot in Litauen.

Neue Freie Presse 27.VIII. Der Tuka—Process auf dem Höhepunkt.

Neue Freie Presse 28.VIII. Deutschlands internationale Stellung (wywiad z Breitscheidem).

Reichspost 29.VIII. Neue Wege der Agrarpolitik.

Neue Zürcher Ztg 28.VIII. Der südslawisch-bulgarische Gegensatz.

L'Independance Roumaine 28.VIII. Letre de Pologne. (Obsz. artykuł L. Gillet'a — przedruk z „Figaro" — zawierający w formie wrażeń autora opis żydów w Polsce).

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186.30.

Drukowano na prawach rękopisu.